KURJER WARSZAWSKI

D. 13. Kwietnia.
WTOREK.
ROK 1830.

№ 99.

WSPOMNIENIA.
Zgon Marcina Molskiego Poety 1822.

(Art: nad:) D. 9 m. i r. b. o godzinie 10tej z rana w mieszkaniu swem, w Cyrkule I. pod Nr 119, umarł *Antoni Jan Nepomucen Xiążę Swiatopełk Czetwertyński, Kasztelan Bracławski, Orderów Orła białego i S. Stan: Kawa:*, Wdowiec, przeżywszy lat 86. Żył od 40 lat ciągiem w *Warszawie* oddawszy Dzieciom majątek, a z reszty zachowanej, siebie utrzymywał skromnie bardzo, dzieląc się z ubogiemi.

Wczoraj na *Emausie*, to iest na placu przed Kościołem *Braci Miłosierdzia*, znajdowało się około 3000 Ludzi. Deszcz po kilkakroć pruszył, przezco tym razem nie było tak liczne zgromadzenie iak często bywało.

Dawny zwyczaj *Szmigusu*, w drugie święto Wielkanocne trwa dotąd; wczoraj go wznowiono w wielu domach *Warszawy.*— Lat temu kilkanaście, w iednem z miasteczek na *Wołyniu*, zdarzył się z powodu *Szmigusu* okropny wypadek. Kawaler chciał bardzo rano oblać Pannę różaną wodą; postawił flaszeczkę z tąż wodą na oknie; nieszczęściem, na drugiem oknie stała flaszeczka z witryolem, którą przywieziono z Apteki do iakiegoś użycia. Kawaler omylił się, porwał flaszkę z witryolem i oblał nim Pannę, która doznała okropnych boleści, i ledwie przez starania obecnego Lekarza, przy życiu utrzymaną została!

Redakcja *Pamiętnika Sandomierskiego* oznajmia osobom życzącym nabyć to pismo, iż na papierze berlińskim zabrakło exemplarzy. Nazwyczajnym można ieszcze dostać po cenie ustanowionej w *Warszawie* w Księgarniach, na Prowincji po stacjach Pocztowych. Przy tej sposobności wzywa Redakcja miłośników rzeczy narodowych o nadesłanie opisu żywota Xiędza *Ostrowskiego* Proboszcza niegdyś w *Piotrkowie*, niemniej o iego *śpiewki* w różnych czasach ułożone. Listy maią być *franko* nadsyłane i oznaczone *Do Redakcji Pamiętnika Sandomierskiego*, Nr 410 Krakow: Przedmie:

Oddawna niemieliśmy wiadomości o pobycie iakiego *Polaka* w *Afrycę*; teraz znajduie się w *Egipcie* P. *Ludwik Sobotowski*; iuż zwiedził odwieczne *Piramidy* i znajdował się w *Kairze.*

Jeden z Czeladników rzemieśniczych, nałogowy piiak, idąc ulicą Twardą, przed Ratuszem Grzybowskim onegdaj padł i wskutku appoplexji nerwowej natychmiast życie zakończył.

Odwołuiąc się do mego ostatniego doniesienia, w którem miałem honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż życzącym sobie uczyć się sztuki podwójnego przędzenia i innych robot żeńskich, ofiaruię moie usługi; donoszę teraz, iż mieszkam na rogu ulicy Krakowskiego Przedmieścia i Trębackiej Nr 319 na 1em piętrze. A. *Hersfeld.*

Wisła chwilowo przybiera i opada. Od wielu lat niewydarzyło się aby iak tego roku przez tak długi czas była wezbraną; Rolnicy przewiduią że pola nadbrzeżne zasiane oziminą, a dotychczas zalane, utracą plon zupełnie.—Łąki *Wilanowskie* są od 3ch tygodni ciągle zalane. Na *Saskiej Kępie* mieszkańcy ieszcze nieodważaią się nocować w dolnych izbach.

Artykuł nadesłany. Autor sztuczki scenicznej p. t. *Zgoda* czyli *Dziś Chłop miljonowy*

iest proszony aby raczył zgłosić się do Bibljoteki Teatru Naro: dla porozumienia się.

Moneuse, niegdyś Nauczyciel języka francuzkiego w *Szkole Rycerskiej* w Kaliszu d. 8 Marca r. b. zmarł w *Litwie*. Kto go znał zbliska, potrafi ocenić dostatecznie cnoty zmarłego; iako niegdyś wspólny towarzysz prac naukowych mam zaobowiązek wspomnieć publicznie o zacnym Koledze. T.

W zeszycie IIgim Pamiętnika *Umieiętności moralnych i literatury* wydawanego przez Professora *Szyrmę*, znajduie się następuiący Artykuł: »Narodowa Poezja nasza mało dotychczas znana była powszechności *Europejskiej*. Używanie w wieku XVI i XVII języka łacińskiego, upowszechniło między uczonemi niektóre poetyczne płody *Janickiego*, *Szymonowicza*, a szczególniej *Sarbiewskiego*, w tymże języku pisane; lecz wszystko co gminnej mowie powierzone było, niewychodziło za obręb mówionych przez narody języków. Wiek dopiero dzisiejszy, za upowszechnieniem się literatur w językach żyiących, od ludu używanych, zniosł te umysł krępuiące między narodami przedziały i dozwala odtąd zabytkom rozumu i wyobraźni iednego kraiu przenosić się łatwo do drugiego. Nigdy ieniusz nie był mniej iak dzisiaj obywatelem iednego kraiu. Utwory iego z szybkością elektrycznej iskry, z krainy do krainy i niemal z strefy do strefy przebiegaią, przelewaiąc się w uczucia ludów. Dziś i nasz narod, który długo na obcych kształcił się wzorach, poczyna się własnemi wywdzięczać swoim mistrzom, a dowcip, pomysły, natchnienia i uczucia *Krasickiego*, *Niemcewicza*, *Karpińskiego*, *Trembeckiego*, bizmią na lutni nastroionej nad *Renem*, *Newą*, *Sekwaną*, *Tamizą*. Lecz żaden poeta żyiący i zmarły niezyskał tyle podziwienia i powszechniejszego zaięcia, ile śmiała wyobraźnia *Mickiewicza*. Wiadomo rodakom, że niektóre iej utwory przyswoione już zostały *Rossyjskiej*, *Włoskiej*, a nawet *Perskiej* mowie. Dowiaduiemy się, że w *Wiedniu* wyszło niedawno z druku tłumaczenie niemieckie *Farysa*. Nim iednak te przekłady bliżej poznane zostaną, przyiemnie zapewne będzie rodakom dowiedzieć się, że ieden z ziomków naszych, P. *Elkana* przełożył iego *Walenroda* i znaczną część drobniejszych poezji na język *Niemiecki*, które zamierza w krótce drukiem ogłosić, a potem zaiąć się ieszcze większem dziełem, bo wydaniem *Antologji* wszystkich Poetów *Polskich*. P. *Elkana* zdolny iest d , ej pracy i obiecywać można, że dobrze iej dokona, bo posiada gruntownie język Polski i Niemiecki i w przekładach swoich tak iest wierny, że wiersze w wiersz tłumaczy, miary oryginału ściśle zachowuie i ducha poety szczęśliwie oddaie.» — Następnie w tymże zeszycie są umieszczone wyiątki z tłumaczeń z textem *Polskim*, *Niemieckim* i *Czeskim* (Pamiętnik ten ciągle wychodzi.)

Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w połu: 9.

Dnia 29 z. m. znajdowało się na pokoiach Królewskich w *Paryżu* 1200 osób. Gdy Monarcha wszedł na salę, zawołano kilkakrotnie »niech żyie Król!» — Dwór Rzymski miał oświadczyć, że prędzej nie uzna Królem Królewicza *Don Michała*, dopóki Cesarz *Brazylski* nie zrzecze się dobrowolnie na rzecz pierwszego korony Portugalskiej. — Listy handlowe przybyłe do *Włoch* od brzegów *Afryki*, zapewniaią, że nie tylko *Algier* lecz i cała iego okolica ma teraz postać woienną. W Porcie *Algieru* pracuią nawet w nocy z niezmierną pilnością nad wzniesieniem licznych fortyfikacji, pod sterem wielu officerów inżenjerskich przy-

byłych z *Gibraltaru*. Osady wojskowe w okolicach nadbrzeżnych, składaią się z wojska regularnego Algierskiego. Miasto *Konstantin* przeznaczono na zebranie się milicji; przyiemne okolice tegoż miasta są teraz zamienione w obozy woienne i są okopane. Milicja Algierska składać się ma z 30,000 ludzi. Wszystkie wzgórza są dobrze opatrzone lekką piechotą, strzelcami i artylerją. Po ukończeniu Dywanu, Dej zwykle musztruie swoie wojsko z którem obchodzi się nader popularnie; to postępowanie bardzo podoba się żołnierzom iego, którzy z zapałem wykonywaią rozkazy swego władcy. Dej ma wszystko co mu potrzeba do wojny, są w iego kraiu metale, saletra i t. p. a resztę potrzeb dostawia mu rząd *Tunetański*, dla tego też Dej mało dba o blokadę francuzką, która dotąd szkodziła najwięcej handlowi morskiemu.— Melodrama *Chłop miljonowy* ciągle w *Berlinie* licznych sprowadza widzów. Panna *Zontag* w tejże stolicy występuie teraz w roli *Rozyny* w Operze *Cyrulik Sewilski*.— *Hummel* na drugim wieczorze muzycznym w *Paryżu*, grał *popuri* które skomponował w *Warszawie*, ułożone z śpiewek Polskich; tak kompozycja iako też wykonanie, bardzo się *Paryżanom* podobały.— *Dostrzegacz Austrjacki* donosi że powszechnie zapewniaią, iż znany dowódca *Warny*, *Jussuf* Basza, bawiący ciągle w Rossji, spodziewa się wrócić do łaski Sułtana, i sposobi się przybyć do *Stambułu*, dokąd oddawna przybył z *Odessy* syn iego, i odzyskał stopień wojskowy, który przed dostaniem się w niewolę woienną piastował.» — Ojciec sławnego mówcy parlamentu Angielskiego *Baring* odebrał sobie życie.— Maior Angielski *Renner* sławny ieograf i wędrownik, zakończył życie, maiąc lat 88; powodem zgonu było złamanie nogi powyżej uda. — W *Szeltenham* w Anglji niedawno sprzedawał żonę na publicznym targu ieden z tamecznych mieszkańców, Kominiarz miejscowy dawał za nią pół szelinga. Biedna Kobieta znalazła sposobność i umknęła do mieszkania iednego z przyiaciół ludzkości. — Do *Belgradu* przybyli Kommissarze Tureccy, którzy maią dopełnić warunek traktatu, oddania powiatów przyłączonych do Xięstw *Serwji*.— W *Zofji* ogłosił tameczny Basza amnestją Sułtana i prócz tego zapewnił własność wszystkim Chrześcjanom. Chociaż bezprawia wyrządzone mieszkańcom wyznania nie Mahometańskiego ze strony Turków przez ostatnie wypadki woienne po większej części ustały, iednak emigracje Chrześcjan z *Bulgarji* do Xięstw *Mołdawji* i *Wołoszczyzny* a mianowicie do *Besarabji* są bardzo częste. Według wiarogodnych wiadomości wynosi dotąd liczba emigruiących *Bulgarów* do 100,000 osób.— Donoszą z *Smirny* że rozbity został na morzu piękny okręt nazwiskiem *Xiąże Meternich*, osada tego okrętu została szczęśliwie uratowana, ładunek zaś zatonął zupełnie.— 2 okręty woienne Francuzkie, które niedawno przypłynęły do Grecji, przywiozły dla rządu Greckiego 600,000 fr. — Znowu rozeszła się pogłoska, że Xże *Sasko-Koburski* wkrótce wsiądzie na przeznaczony dla niego okręt w porcie *Ankońskim* i ztamtąd uda się do Grecji. Okręty woienne *Rossyjski*, *Francuzki* i *Angielski* eskortować go będą.— Nowa pożyczka 1 procentowa, dla rządu Austrjackiego doszła do skutku; składa się z 20 miljonów zł. reń: tę summę pożyczaią *Rotszyldowie*, tudzież *Arntzejn*, *Eskeler* i inni. — Były Oficer Pruski *Szpigler* wynalazł takie Podeszwy, że dłużej o 4 kroć trwać mogą niż dotychczasowe i wilgoci nie dopuszczą. Wynalazca otrzymał patent swobody od Cesarza *Austrjackiego*. — *Dywan* Xtwa *Wołoszczyzny*, zawdzięczaiąc Jenerałowi Rossyjskie-

mu *Gejsmarowi* za iego dobrodziejstwa świadczone temu kraiowi, wysłał do niego deputacją, która mu w upominku złożyła Szablę ozdobioną kosztownemi brylantami.

Kommissja Woiewództwa Lubelskiego.

Gdy w terminie dnia 5 Kwietnia r. b. ogłoszonym przez Dziennik Powszechny Kraiowy Nr 51, 53, 54, Dziennik Woiewódzki Nr 8, tudzież inne pisma publiczne, wydzierżawienie przez Licytacją publiczną Dóbr Rządowych Ruda na lata 1830 i 36, nie przyszło do skutku, oznacza nowy termin na dzień 6 Maia r. b. o którym pod ogłoszonemi iuż iak wyżej warunkami interessowaną Publiczność zawiadamia. — Lublin d: 8 Kwietnia 1830 r. — Radca Stanu Prezes *Lubowiecki.* Sekretarz Jlny *Krzyżanowski.*

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Powodowany odezwą Kommissji Woiewództwa Krakowskiego z d: 19 Marca r. b. Nr 14,093, z Wydziału Woiskowego, Sekcji Policyjnej w d: 2 b. m. doszłą na zasadzie upewnienia ze strony Jaśnie Wielmożnego Radcy Stanu Rezydenta i Konsula Jeneralnego przy Rządzie Wolnego Miasta Krakowa w przedmiocie zupełnego uśmierzenia choroby na bydło w okręgu Krakowskiem wydaną, Urząd Municypalny handluiącą publiczność niniejszem zawiadomia, że Kommissja Woiewództwa Krakowskiego poleciła Komorom Celno-Granicznym, aby kommunikacją z wolnym okręgiem Krakowskim otworzyły i transporta objektów z tytułu zarazy dawniej podejrzanych pod względem Policyjnym nie tamowały. — Warszawa d: 4 Kwietnia 1830 r. — Wice Prezydent *Lubowidzki.* — Za Sekretarza Jeneralnego *Wiernicki.*

DONIESIENIA.

Ktoby sobie życzył LETNIEGO MIESZKANIA przy trakcie (szose) do Piaseczna o 7 wiorst od Warszawy przy lesie, składaiącego się z domku o 5 Pokoiach, oraz osobnego budynku w którym iest Kuchnia, Spiżarnia, Pralnia, Stancja dla służących, Piwnica, Stajnia i Wozownia. Niech się uda do Wójta Gminy Wyczułek Pana Sędzikowskiego mieszkaiącego w bliskości tegoż mieszkania przy trakcie Piaseczyńskim na przeciwko Austerji Grabów.

Moie mieszkanie z Marjensztadtu przeniosłem na ulicę Elektoralną i rogu Solnej pod Nr 756, oczem mam honor donieść Szanownej Publiczności. — *Martyni* Bandażysta Ruptury.

LICYTACJA OWIEC. — W Ekonomji Dąbie w Powiecie i Obwodzie Łukowskim Woiewództwie Podlaskiem położonej, o mile od Miasta Obwodowego Łukowa, Dzierżawca tychże Dóbr ogłasza Licytacją, na swój Jnwentarz składaiący się z Owiec przeszło sztuk 1500, Bydła młodzieży rogatego sztuk 40, Koni roboczych i Stadnych sztuk 30, samych Macior z tego rocznemi Jagniętami będzie sztuk 600, zdatnych do dalszego chowu, w trzecim roku cwejtuwek macior 400, Tryków od lat 6, do 2, sztuk 80, Skopów w 3, i 2, roku 420. Właściciel tych owiec oddawna ameljorował, i starał się utrzymywać rassę dobrą przez nabywanie ciągłe tryków z Saxonji i ze Szląska, które pochodziły z Owczarniów Elektoralnych. Licytacja ta przeznaczona iest od 24 do 27 Maia r. b. Owce partjami po 25 i po 100 sztuk przedawane będą, i to nadmienić wypada, że Owce te na Jesieni szczęśliwie odbyły Ospę naturalną, wełna z Owiec do terminu licytacji strzyżoną nie będzie, by o gatunku iej każdy chęć kupna maiący przekonał się. Kondycje kupna Owiec, z wełną lub bez wełny przy licytacji ogłoszone zostaną. — Dębie dnia 11 Marca 1830 roku. —

Cieszkowski.

Handluiący Ogrodnik z Frauendorf, świeżo przybyły poleca się wyborem drzew owocowych, ma na zbycie przednie Jabłonki, Gruszki, Wiśnie, Śliwki, Ringloty, Brzoskwinie i Morele, tak w wysokich drzewach iako i w szpalerach, przedaie oraz Winorośle w najlepszych gatunkach, Krzaki Porzyczkowe, Agrestowe i Malinowe; krzewiny Różane, ogrodowe i miesięczne; posiada sto gatunków roślin gwoździkowych, najpiękniejsze Aurykle, Cybule kwiatowe świeże, najlepsze nasiona kwiatowe ogrodowe. Zapewnia przytem iż wszystko po cenie najumiarkowańszej odstąpi. Mieszka w Hotelu Lipskim Nr 21 Stancji; (w krótce opuści tutejszą Stolicę.) —

Cymermann.

TEATR NARO:. Jutro 28 raz *Chłop Miljonowy.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 10 raz *Bióraliści*, 18 raz *Popas* i 1szy raz nowa Kome: Ope: *Nierozłączeni.*

TEATR FRANCUZKI. Jutro *Stary Mąż, Zbieracz Gałganów.*

NB. NB. Dziś przybyła Sztafeta z *Krakowa* z doniesieniem, iż tam znowu *Wisła* nadzwyczajnie wezbrała.